

2994

12330

SPRAWOZDANIE DYREKCJI SZKOŁY HANDLOWEJ

W KRAKOWIE

za rok szkolny 1896/7.



W KRAKOWIE.
NAKŁADEM DYREKCJI SZKOŁY HANDLOWEJ.

W Drukarni W. L. Anczyca i Spółki.

1897.

SPRAWOZDANIE DYREKCYI

SZKOŁY HANDLOWEJ

W KRAKOWIE

WYDAŁA Drukarnia „Prasa” w Krakowie



W KRAKOWIE
WYDAŁA Drukarnia „Prasa” w Krakowie
WYDAŁA Drukarnia „Prasa” w Krakowie
WYDAŁA Drukarnia „Prasa” w Krakowie

SPRAWOZDANIE.

Upłyniony rok szkolny jest już piętnastym z rzędu w historyi naszego zakładu, a zapisze się na zawsze w rocznikach szkoły handlowej, bo dozwolił wreszcie na otwarcie kursu wyższego. Zarząd szkoły bezustannie miał na myśli dokonanie tego dzieła, zapowiedzianego statutem szkoły handlowej, pożądanego dla dobra społeczeństwa, a upragnionego przez wszystkich, co pojmują, że bez szkół handlowych, bez młodzieży fachowo w nich wykształconej, obróćą się w niwecz wszelkie hasła i podniety publicystyczne, aby dźwigać przemysł i handel rodzimy.

Mimo wytrwałych zabiegów, nie można było przystąpić do dzieła, bo obojętność, zwłaszcza sfer mieszczańskich, budziła wątpliwość, czy sprawa się uda, bez poparcia moralnego i materialnego tych właśnie, którzy najwięcej pragnąłby powinni, aby się szkoły handlowe mnożyły i rozwijały. Obojętność tu wywołuje bolesne zdumienie, zwłaszcza gdy się nasuwać muszą uporeczywie na pamięć przyczyny tych trudności, które spotykamy na drodze rozwoju przemysłu i handlu w kraju naszym.

Wszakże nie może nikt zaprzeczyć, że jedną z najważniejszych przyczyn tego, iż handel nasz mało co sięga po nad poziom kramarstwa, jest nie co innego, jak właśnie brak ludzi odpowiednio przygotowanych do tego zawodu. Pojawiają się w przedsiębiorstwach handlowych ludzie zdolni,

pełni inteligencji, ale nie posiadający fachowego wykształcenia, przez co robota ich wszelka nie przekracza granic dyletantyzmu, czasem uawet dość szczęśliwego w powodzeniu, ale nie wystarczającego na podjęcie zadań większego zakresu. Obok takich, często bardzo szlachetnych dyletantów, spotykamy zastępy ludzi, mających niekiedy wielkie zdolności wrodzone, ale nauką fachową i ukształceniem wyższem nie rozwinięte. Ci podejmują się pracy w zawodzie na mocy odbytej praktyki i osiągają niekiedy pomyślne dla siebie rezultaty, a nawet niepoślednie stanowiska, ale nie zdolają przyczyniać się do stworzenia nowej ery w historii handlu rodzimego.

Nie taimy, że stworzenie tej nowej ery jest dla kraju naszego pracą poniekąd tytaniczną, ale też właśnie dlatego potrzeba ją oprzeć nie na dyletantyzmie ludzi ogólnie wykształconych, nie na suchej praktyce, bez wykształcenia — ale na trzech czynnikach, zlewających się w harmonijną całość; tymi czynnikami są: wrodzona zdolność i uczciwość, wykształcenie wyższe ogólne i fachowe, a wreszcie i praktyka.

Przez lat czternaście odzywał się zarząd szkoły w tym duchu w corocznych sprawozdaniach; przez lat czternaście popierało te myśli dziennikarstwo, a jednak leniwie budziło się w społeczeństwie przeświadczenie, że tak być powinno, że tworzenie szkół handlowych jest dla kraju postulatem pierwszorzędnego znaczenia.

Przyczyn tej obojętności dopatrzećby się można w tem, że zatarły się w narodzie tradycye powagi, znaczenia i dostojęństwa Wierzyńków, Bonarów i Decyuszów, a żyły w sercu i pamięci owe późniejsze, rycerskie. Zapatrzeni w postacię Kołłątajów, Małachowskich, Chreptowiczów itd., co Polskę nowem prawodawstwem dźwigali i w postaci całego szeregu wodzów, bohaterów, co od Raławie, aż po Grochowiska, przez tyle dziesiątków lat, na tyłu placach boju walczyli, nie umieliśmy pogodzić się z myślą, że praca ekonomiczna, w zakresie handlowo-przemysłowym, jest również użyteczna, również szlachetna, jak prawodawcza, poli-

tyczna i naukowa, a wyzwolenie się z pod zawisłości handlowej i przemysłowej u obcych, jest również zwycięstwem pełnem pożytku i chwały.

Nie do nas należy rozpatrywać się ściślej w przyczynach społecznych, czy historycznych, czy wreszcie psychicznych owego lekceważenia, czy też nie uznawania potrzeby wyższych studyów handlowych; stwierdzamy jedynie fakt, który jest zjawiskiem dla każdego widocznem, a stwierdzamy ku pamięci wszystkich, że zarząd szkoły czynił zabiegi, wysilał się, nie zaniechał niczego, coby utworzenie wyższej szkoły handlowej ułatwić mogło, a jednak, skutkiem obojętności społeczeństwa, dopiero po czternastu latach dokonał dzieła.

Nie możemy powstrzymać się od tej jeszcze uwagi, że założenie wyższej szkoły handlowej w mieście naszym, zapobiegnie wynaradawianiu się znacznego zastępu młodzieży, spieszącej dotychczas po naukę do miast po za krajem. Ze sprawozdań niemieckich szkół dowiadujemy się, że w roku szkolnym 1896/7 było w »Wiener Handels-Akademie« 11 Polaków, w »Gremial-Handels-Fachschule« 71, w niemieckiej szkole handlowej w Pradze 13. W tych trzech tylko zakładach niemieckich pobierało naukę 95 Polaków. Sprawozdań ze szkół innych jeszcze nam nie nadesłano dotąd, ale na dawniejszych wykazach oparci, możemy śmiało twierdzić, że w ogóle w niemieckich szkołach handlowych żywy 150 Polaków co roku naukę pobiera.

Młodzież ta, rzucona po za kraj, musi ulegać wpływom, które dla kraju naszego nie mogą być wcale pożądane. Jeżeli się nie wynarodowi zupełnie, to przynajmniej obojętnieje, przesiąka kosmopolityzmem i nie skora też będzie do zrozumienia obowiązków społeczno-narodowych we własnym kraju. A ileż to grosza płynie z kraju między obcych, bogatszych, za tę naukę, za ten pobyt młodzieży naszej po za krajem!

Ochronić tę młodzież od wpływów wynaradawiających, zatrzymać w kraju te pieniądze, które obcy od tej młodzieży

pobierają, to przecież obowiązek obywatelski bardzo ważny, a do jego spełnienia przyczyniać się powinni wszyscy.

Zwracaliśmy się do Wysokiego Rządu i Wydziału krajowego o pomoc i nie wątpimy, że ją uzyskamy.

Zwróciliśmy się też do wielu najpoważniejszych instytucji finansowych w kraju, ale nie otrzymaliśmy dotychczas odpowiedzi, a jedynie Bank krajowy nas zawiadomił, że nie ma funduszków na takie cele.

Tę odpowiedź tłumaczymy sobie w ten sposób, że Bank krajowy, jako instytucja z funduszków kraju powstała, nie widzi obowiązku wyznaczania subwencji na cele, które Wydział krajowy, imieniem kraju, popiera i wspomaga. Tego tłumaczenia i przypuszczenia, nie możemy atoli zastosować do innych instytucji finansowych w kraju naszym.

Jeden z najgorliwszych opiekunów szkoły handlowej: Dr. Arnold Porada-Rappaport nadesłał 500 zł. w. a. i obowiązał się, przez lat pięć corocznie taką kwotę na cele Wyższej szkoły handlowej przeznaczać, za co na tem miejscu gorąco mu dziękujemy.

Izba handlowa przeznaczyła 312 zł. jako dochód od dawniej uzbieranego funduszu, na cel otwarcia Wyższej szkoły handlowej, prócz dotychczasowej subwencji w kwocie 500 zł. rocznie.

Mimo tego, że pod względem materyalnym nie małe jeszcze nasuwały się trudności, otwarliśmy w Imię Boże Wyższą szkołę handlową.

Dnia 14. września 1896 zgromadziła się zapisana do niej młodzież, wraz z gronem nauczycielskiem, w kościele Najśw. Maryi Panny na uroczyste nabożeństwo, aby uprosić Boga o łaskę dla tego nowego ogniska oświaty i narodowego rozwoju, poczem rozpoczęła się nauka systematycznie, prawidłowo, pomimo, że wszystko było tu nowe, bo i sam zakład i grono profesorskie i młodzież, nie mająca jeszcze należytej świadomości, jakie jest znaczenie i przeznaczenie Wyższej szkoły handlowej.

Młodzież śnać wyobrażała sobie, że w tym nowym za-

kładzie zaszczipią się akademickie swobody uczęszczania lub nieuczęszczania na wykłady, a może te zwyczaje zaszczipić usiłowała, bo frekwentacya była dość niejednostajna. Dyrekcyja postanowiła stłumić w zarodku wszelkie zapędy w tym kierunku, i przestrzegając najściślej rygoru, w szkołach średnich obowiązującego, zniewoliła jednych do pilnego uczęszczania do szkoły, innych ukarała złemi notami z obyczajów.

Po za tem atoli przyznać potrzeba, że młodzież zachowywała się bardzo przyzwoicie, świadoma tego, że szkoła handlowa nie powinna być i być nie może zbiorowiskiem wykolejonych realistów lub gimnazyastów, ale zakładem naukowym, w którym gromadzić się może tylko zdolna, uczciwa, przyzwoita młodzież, objawiająca zamiłowanie do zawodu handlowego, który jest równie cennym, również pożytecznym i zaszczytnym, jak każdy inny, zdobyty studjami w innych szkołach.

Względy praktyczne także przemawiają do myślącej młodzieży, boć jasną jest rzeczą, iż studia w Wyższej szkole handlowej mogą jej dać podstawę do stanowisk i moralnie pięknych i materyalnie korzystnych, skoro brak w tym kierunku uzdolnionych kandydatów na bardzo liczne posady. Nie było to wcale wyjątkowem wydarzeniem, jeżeli uczniowie, co tylko niższą szkołę handlową ukończyli, pozyskiwali posady wybitne w instytucjach finansowych. Jeden z nich został prokurzystą (a więc zastępcą dyrektora) banku i to już po ośmiu latach służby. Jeżeli uczniowie niższej szkoły handlowej mogli stanąć na tak wysokim szczeblu bankowej hierarchii, o ileż więcej mogą mieć nadziei i prawa do tego, ci co ukończą należycie i pracowicie Wyższą szkołę handlową.

Wydział zarządu szkoły poczynił starania, aby uczniowie Wyższej szkoły handlowej mieli prawo, po ukończeniu ostatniego kursu, do jednorocznej służby wojskowej. Podania nie zostały jeszcze załatwione, ale nie ulega wątpliwości, że przychylnie załatwione zostaną.

Od początku swego istnienia pozostawała szkoła nasza (oddział niższy) pod bezpośrednim zarządem Ministerstwa wyznań i oświaty; w upłynionym roku (po utworzeniu oddziału wyższego) postanowiło Ministerstwo, aby Rada szkolna krajowa objęła nadzór nad szkołą i spełniała go z ramienia Ministerstwa. Skutkiem tego zażądała Rada szkolna zmiany statutów szkoły naszej, na co Wydział zarządu szkoły się zgodził i spełni w niedługim czasie żądanie władzy.

Troszcząc się o wykształcenie młodzieży, nie możemy zapominać o tem, że każda nauka, każda wiedza musi mieć oparcie etyczne. Dlatego to Wydział szkolny postanowił, aby młodzież katolicka miewała w niedziele i święta egzorty i zgromadzała się na wspólne nabożeństwo, młodzież zaś innych wyznań przedkładała przed każdą klasyfikacją świadectwo, iż bierze udział w ćwiczeniach religijnych swojego wyznania.

Z przybytkiem wyższego kursu pomnożyło się grono nauczycielskie. Staraliśmy się pozyskać jaknajlepsze siły. Naukę języka polskiego w kursie wyższym objął profesor Roman Zawiliński, języka niemieckiego profesor Kannenberg, matematyki i fizyki pan Andrzej May, emeryt-dyrektor wyższej szkoły realnej w Jarosławiu; p. Sędzimir, dyrektor filii Banku krajowego naukę o handlu. Oto nazwiska profesorów nowo pozyskanych. Z początkiem września grono nasze jeszcze się pomnoży, gdyż w drugiej klasie kursu wyższego przybywają nowe przedmioty, których w klasie pierwszej nie uczono, a nadto wskutek rozporządzenia Ministerstwa wyznań i oświaty, według którego profesorowie szkół średnich nie mogą więcej, niż ośm godzin tygodniowo, udzielać lekcji po za tym zakładem, w którym są stabilizowani.

Skutkiem otwarcia wyższej szkoły pomnożyliśmy obficie zbiory naukowe. Zakupiliśmy znaczny komplet map ściennych, zarówno do geografii jak i do historii, tudzież wybór obrazów uzmysławiających rozwój przemysłu i stosunki etnograficzne.

Szczególniejszą opieką otoczył zarząd potrzeby gabi-

netu fizykalnego, który założyć było koniecznem. Zarząd poświęcił na ten gabinet znaczne fundusze, a w miarę możliwości będzie nad rozwojem jego czuwał najtroskliwiej. Do skompletowania i uporządkowania tego gabinetu głównie przyczynił się zastępca dyrektora p. A. May, poświęcając na to wiele czasu i trudu. Za tę pracę gorliwą, pełną poświęcenia, składamy mu niniejszem najserdeczniejsze podziękowanie.

Prócz tego znacznie powiększono czytelnię dla młodzieży, a będzie staraniem zarządu szkoły, aby ją w tym roku tak uzupełnić, aby wszystkie arcydzieła literatury ojczystej posiadała.



Pełni otuchy, że dobremu dziełu Bóg będzie błogosławił, że je poprze całe społeczeństwo, że szkoła nasza rozwinie się w zakład, nieustępujący w niczem zagranicznym zakładom, podajemy statystyczny wykaz, w którym przedstawi się całoroczna praca nasza.

Oddział wyższy.

W roku szkolnym 1896/7, a pierwszym istnienia oddziału wyższego szkoły handlowej, zapisało się 25 uczniów, z tych jeden w ciągu roku wystąpił, klasyfikowano 24.

Z tych 25 uczniów ukończyło:

16 IV klasę gimnazjalną lub realną

1 VI » »

5 III » niższej szkoły handlowej i zdawało
egzamin dodatkowy.

3 uczniów zapisano na podstawie egzaminu
wstępnego

razem 25 uczniów.

Według wieku było zapisanych:

	liczących lat 15	1
»	» 16	1
»	» 17	6
»	» 18	7
»	» 19	3
»	» 20	1
»	» 21	3
»	» 22	2
»	» 23	1

razem 25 uczniów.

Według wyznania zapisano 19 katolików i 6 izraelitów,
Z opłat szkolnych wpłynęło:

z wpisowego zhr. 75.—

z czesnego » 635.—

razem zhr. 710.—

Oddział niższy.

W roku szkolnym 1896/7, a piętnastym istnienia szkoły
zapisano się

do klasy	I	34 uczniów
»	» II	31 »
»	» III	17 »

razem przeto 82 uczniów.

W ciągu roku opuściło zakład 28 uczniów, a klasyfikowano w klasie I 19, w klasie II 21, w klasie III 14; razem 54 uczniów. W porównaniu z rokiem przeszłym okazuje się, że w roku szkolnym 1896/7 zapisało się o dwóch uczniów więcej, a o czterech mniej klasyfikowano niż w roku poprzednim.

Z zapisanych 82 uczniów było 44, którzy już poprzednio do szkoły uczęszczali, 38 zaś nowo zapisanych.

Z tych 38 uczniów ukończyło:

25 szkoły ludowe

6 I kl. gimn. lub real.

3 II kl. gimn. lub real.

1 III » » » »

1 IV » » » »

2 zapisano na podstawie
egzaminu wstępnego.

Z zapisanych 82 uczniów było 45 zajętych w handlach,
reszta 37 dotąd żadnej praktyki handlowej nie miała.

Uczniowie byli zajęci jak następuje:

17 w handlach korzennych,

4 » łokciowych,

5 » galanteryjnych,

7 w kantorach,

12 w różnych zakładach przemysłowych.

W ciągu roku przestało chodzić na wykłady 16 zawo-
dowych i 12 niezawodowych, a klasyfikowano 29 uczniów
praktykantów handlowych i 25 niezawodowych.

W porównaniu z rokiem zeszłym zapisało się zawo-
dowych uczniów więcej o 1, a klasyfikowano o dziewięciu
mniej niż w roku zeszłym.

Według miejsca urodzenia było zapisanych:

urodzonych w Krakowie	29
» w W. Ks. Krakowskiem	7
» w Galicyi	36
» w innych krajach Monarchii	3
» w ziemiach polskich pod rządem rosyjskim	5
» w » » » » » pruskim .	2
razem	82

Według wieku było zapisanych:

liczących lat 14	16
» » 15	17
» » 16	13
» » 17	14
» » 18	11
» » 19	7
» » 20	4
razem	82

Według wyznania zapisano 64 katolików i 18 izraelitów.
Z opłat szkolnych wpłynęło:

z wpisowego	złr. 68.—
z czesnego	» 575.—
razem . .	złr. 643.—

Z zapisanych 82 uczniów całkowitą opłatę szkolną w kwocie 20 złr. uściło tylko 10 uczniów, wszyscy inni byli bądź częściowo, bądź zupełnie uwolnieni. Nadmienić wypada, że uczniowie zajęci u Członków Kongregacyi kupieckiej żadnych opłat szkolnych nie uiszczają, a nadto biblioteka szkolna wypożycza im podręczników szkolnych, w miarę potrzeby uczniów i zapasów bibliotecznych.

Program nauk w poszczególnych przedmiotach
był następujący:

Oddział wyższy.

Klasa I.

Język polski, tygodn. godz. 4 (*uczył p. Roman Zawiliński*).

Celem nauki było poprawne wyrażanie myśli ustnie i piśmiennie, tudzież znajomość najważniejszych utworów literatury ojczystej, ze szczególnem uwzględnieniem wieku XIX. Książka Fr. Próchnickiego »Wzory poezyi i prozy« i osobne tanie wydawnictwa. Czytanie, objaśnianie i opowiadanie w wyjątkach i w całości utworów *a)* z prozy powieściowej i historycznej, *b)* z poezyi epicznej.

a) Korzeniowskiego »Spekulant«; Sienkiewicza »Ogniem i mieczem; wybór nowel wyd. H. Kopii; Stefczyka »Żywot Tadeusza Kościuszki«.

b) Mickiewicza »Grażyna«, »Konrad Wallenrod«, »Pan Tadeusz; Malczewskiego »Marya«; Lenartowicza »Bitwa rąclawicka«. Lektura domowa: Kraszewskiego »Stara baśń«; K. Koźmiana »Pamiętniki«; W. Pola »Mohort«. Co trzy tygodnie ćwiczenie piśmienne, szkolne lub domowe, naprzemian.

Język niemiecki, tygodn. godz. 5 (*uczył p. Józef Kannenberg*).

Czytanie i opowiadanie ustępów treści: kształcącej moralnie, historycznej i opisowej. Uczenie się na pamięć. Kon-

wersacya niemiecka na tle przeczytanych ustępów i wiadomości, nabytych w nauce innych przedmiotów. Wypracowania piśmienne szkolne i domowe, w zakresie czytanych ustępów i nauki szkolnej.

Tematy wypracowań piśmiennych: 1. Krakau und seine Denkmäler, 2. Demosthenes, ein Beispiel der Beharrlichkeit, 3. Phönizier als Handelsvolk, 4. Bedeutung der Buchdruckerkunst, 5. Papierfabrikation, 6. Strassen und Posten im alten Rom, 7. Moderne Posten, 8. Der Kaffee, 9. Karl der Grosse, 10. Das Lied vom braven Mann von Bürger, 11. Graf von Habsburg von Schiller, 12. Sängers Fluch von Uhland, 13. Ein Empfehlungsschreiben, 14. Das Schiff, 15. Dorsch- und Häringsfischerei in Norwegen, 16. Der Handel im Mittelalter.

Podręcznik: Deutsches Lesebuch für commerciale Lehranstalten von Dr. Fr. R. v. Haymerle, Wien, Höller 1891.

Język francuski, tygodn. godz. 5 (*uczył p. Paweł Rongier*).

Gruntowna nauka czytania i ogólne zasady języka francuskiego, z uwzględnieniem właściwości szyku wyrazów. Czasowniki foremne i nieforemne i używanie czasów głównych. Rzeczownik i jego znaczenie w zdaniu. Rodzajnik określony, nieokreślony i częściowy. Przymiotniki. Zaimki. Wyrazy nieodmienne. — Układ zdań pojedynczych. — Ćwiczenia ortograficzne na tablicy. Zadania piśmienne szkolne i domowe, mianowicie 47 w ciągu roku szkolnego. — Podręcznik Erarda Ciechomskiego.

Matematyka, tygodn. godz. 3 (*uczył p. Andrzej May*).

a) Ogólna arytmetyka. Pojęcie liczb ogólnych, rozszerzenie pojęcia liczb przez wprowadzenie ilości dodatnich i ujemnych, działania liczbami ogólnymi. Mnożenie i dzielenie wielomianów. Podzielność liczb, wspólna największa miara i najmniejsza wielokrotność. Skrócone sposoby mnożenia i dzielenia, o ile takowe w rachunkach kupieckich

zastosowanie mieć mogą. Stosunki, proporcye, reguła trzech pojedyncza i złożona. Zastosowanie proporcji do rachunków procentowych i kupieckich. Podnoszenie do kwadratu i sześcianu wielomianów, w liczbach szczególnych i ogólnych, wyciąganie pierwiastków kwadratowych i sześciennych z takichże wielomianów. Logarytmy. Zrównania pierwszego stopnia o jednej i więcej niewiadomych.

b) Geometrya. Planimetrya, z osobliwszem uwzględnieniem wymiarów figur prostokreślnych i koła. Objaśnienie linii krzywych, powstających z przecięć stożka. Ze stereometrii obrachowanie powierzchni i objętości brył, przy zastosowaniu logarytmów do rozwiązania otrzymanych wzorów. Ćwiczenia w zastosowaniu cyrkla i linii przy zagadnieniach konstrukcyjnych. Co miesiąc 1 zadanie domowe i 1 szkolne.

Fizyka, tygodn. godz. 2 (*uczył p. Andrzej May*).

Wstęp. Najważniejsze siły przyrody. Ciężkość, spójność, przyczepność. Nauka o cieple, prawa równowagi i ruchu ciał stałych, ciekłych i lotnych. Sformułowanie we wzory matematyczne owych praw zasadniczych, które w praktyce uczniów mogą mieć jakiekolwiek zastosowanie.

Rachunki kupieckie, tygodn. godz. 3 (*uczył p. Artur Stein*).

Cztery działania liczbami całymi i dziesiętnymi, mianowanemi i niemianowanemi, wraz z ułatwieniami i skróconymi sposobami mnożenia i dzielenia. Cztery działania ułamkami zwyczajnymi. Rachunek liczbami wielogatunkowymi. Zastosowanie miar, wag i monet austriackich oraz zagranicznych. Stosunki i proporcye. Reguła trzech pojedyncza i składana. Reguła łańcuchowa. Rachunki odsetkowe. Obliczanie procentu za pewną ilość lat, za pewną ilość miesięcy i za pewną ilość dni. Obliczanie procentu od kilku kapitałów razem. Obliczanie procentu od kilku kapitałów według różnej stopy procentowej. Średnia stopa procentowa i wspólny termin wypłaty.

Przy nauce kładziono główny nacisk na wyrobienie biegłości oraz pewności w rachunku.

Podręcznik: Kramsztyk, Arytmetyka handlowa.

Nauka o handlu, tygodn. godz. 1 (*uczył p. Sędzimir*).

Ogólne pojęcia handlu i jego rodzaje. Przedmioty handlu: towar, cena, pieniądz. Osoby handlu i urzędnicy handlowe: kupiec, handel samoistny i spółkowy, firma i rejestr handlowy, księgi handlowe, prokurator, pełnomocnik, buchalter, kasyer. Pośrednicy handlowi: stręczyciel, komisant, agent, spedytor, przewoźnik. Środki rozwoju handlu: koleje, żegluga, poczta, telegraf, telefon, ceduły giełdowe, cenniki, giełdy, aukcje, wystawy, składy publiczne. Ubezpieczenia: od ognia, na życie, od wypadku, morskie. Wpływ państwa na handel: cła, izby handlowe, marki ochronne, sądy handlowe, konsulowie.

Ćwiczenia kontowe, tygodn. godz. 1 (*uczył p. Antoniewicz*).

Dokumenty handlowe, ich znaczenie w razie sporu i dla zapisów buchalterycznych. Podział. Znaki używane do oznaczenia rozmiarów i kwot. System metryczny. Firma pojedynczego kupca i spółek handlowych. Faktura, szczegóły, które zawierać powinna; sposoby zapłaty, za pobraniem, gotówką, za wekslem, w rachunku; pokwitowanie. Weksel, jego znamiona, ważniejsze postanowienia ustawy; weksel przekazowy, solidarność zobowiązania; zlecenie (żyro), przedłużenie, pokwitowanie, protest. Przekaz i czek; ostemplowanie. List przewozowy: kolejowy, pocztowy i wodny (konosament). Papiery publiczne, ich znamiona, nazwy, znaczenie i pochodzenie; kupon i talon. Kwity: na gotówkę, na weksel (arkusz podawczy), na towary (warant), składy publiczne i prywatne.

Podręcznik: Nauka buchalteryi, Część I, B. W. Antoniewicza. W każdym dziale przerobiono po kilka dokumentów.

Historya, tygodn. godz. 2 (*uczył p. Julian Lachowicz*).

Pierwsze półrocze. Kultura i państwa starożytnego Wschodu: Egipt, Chaldea, Fenicyanie, Assyryjczycy, Indowie, państwo perskie. — Grecya: kultura przedhistorycznej Grecyi, zarys rozwoju politycznego w historycznej Grecyi, główne typy polityczne (Sparta, Ateny); wojny perskie, przewaga żywiołu greckiego w ówczesnym świecie, stanowisko przodujące Aten, rozkwit i znaczenie kultury greckiej; — upadek państw greckich, przewaga Macedonii, państwo Aleksandra Wielkiego.

Drugie półrocze. Rzymianie. Zarys ustroju politycznego Rzymu; podbój Italii, podbój Zachodu w walce z Kartaginą, przewaga na wschodzie, wojny domowe i przetworzenie się rzeczypospolitej w monarchię i cesarstwo; ówczesny ustrój państwa rzymskiego, kultura rzymska i jej znaczenie; rozszerzenie się chrześcijaństwa, podział państwa rzymskiego i upadek części zachodniej.

Wieki średnie. Nowe państwa na Zachodzie, Mahomet i podboje Arabów, świetność państwa Franków i odnowienie cesarstwa na Zachodzie, podział państwa Franków, cesarstwo rzymsko-niemieckie, rozszerzenie chrześcijaństwa i utworzenie się nowych państw na północnym Wschodzie. (Państwa Skandynawskie, Ruś, Polska, Węgry). — Dzieje powszechne doprowadzone do połowy XI wieku.

Geografia tygodn. godz. 2 (*uczył p. Lachowicz*).

Pierwsze półrocze. Główne pojęcia geografii matematycznej i fizycznej; krótki opis Europy, opis monarchii austro-węgierskiej, ze szczególniejszem uwzględnieniem stosunków produkcji i ruchu handlowego.

Drugie półrocze. Opis innych państw Europy, ich urządzenia polityczne, ich stosunki ekonomiczne.

Kaligrafia tygodn. godz. 2 (*uczył p. Ludwik Peszkowski*).

Ćwiczenia w piśmie polskim i niemieckim, aby je uczynić czystem, wyraźnem, przyjemnem dla oka.

Oddział niższy.

Język polski (*uczył p. Czesław Pieniążek*).

Klasa I. Tygodniowo godzin 2.

Czytanie płynne i wyraziste; objaśnianie odczytanych ustępów pod względem treści i związku myśli; opowiadanie treści w dłuższych ustępach; wyuczanie się na pamięć i należyte wygłaszanie wzorowych, poprzednio odczytanych i wyjaśnionych ustępów, bądź prozaicznych, bądź poetycznych.

Ćwiczenia gramatyczne, a mianowicie: gruntowne poznanie wszystkich części mowy; odmiany imion; o zdaniu pojedynczem i rozwiniętem; pojęcie o zdaniu złożonem, składnia.

Ćwiczenia piśmienne, a mianowicie: ortograficzne na podstawie dyktatów; pisanie przystępnie opowiedzianych bajek, powiastek; opisów różnych przedmiotów, tudzież pisanie w skróceniu treści odczytanych ustępów z książki do czytania przeznaczonej.

Opowiadania najważniejszych wydarzeń z dziejów kraju rodzinnego.

Podręczniki: Wypisy polskie dla szkół przemysłowych, tom I. Opowiadania z dziejów kraju rodzinnego przez Czesława Pieniążka.

Klasa II. Tygodniowo godzina 1.

Treściwe opowiadanie odczytanych ustępów, ze szczególną uwagą na poprawność i zwięzłość wyrażania się. Wyuczanie się na pamięć ustępów prozaicznych i poetycznych.

Zasady stylu, zwroty i figury retoryczne, kształty prozy i poezyi.

Ćwiczenia piśmienne, a mianowicie opisy i opowiadania. Podręcznik: Wypisy Pruchnickiego dla klasy V gimn.

Klasa III. Tygodniowo godzina 1.

Czytanie, objaśnienie i opowiadanie dzieł pisarzy znakomitszych.

Ogólne wiadomości o piśmiennictwie i o pisarzach narodowych.

Ćwiczenia piśmienne jak w klasie II.

Język niemiecki (*uczył p. Rudolf Ottmann*).

Klasa I. Tygodniowo 4 godziny.

Czytanie, wymowa, uczenie się słów całemi grupami, z uwzględnieniem potrzeb zawodu kupieckiego; składanie zdań pojedynczych, na podstawie tychże praktyczne rozmówki; pisownia, ćwiczenia stylistyczne na podstawie materiału ustnie przerobionego, uczenie się praktycznych, krótkich ustępów na pamięć, z równoczesnem pisanem tychże na tablicy.

Co dwa tygodnie zadanie szkolne.

Klasa II. Tygodniowo 3 godziny.

Powtórzenie przedmiotu klasy I. Czasowniki nieregularne i tryby, zdania złożone i rozszerzone, rozmówki praktyczne do zawodu kupieckiego zastosowane, czytanie ustępów i opowiadanie własnymi słowami, bądź uczenie się ustępów, przedtem na tablicy spisanych, na pamięć, celem nabycia wprawy w stylistyce.

Klasa III. Tygodniowo 3 godziny.

Ciąg dalszy przedmiotu klasy II. Opowiadanie, bądź uczenie się na pamięć obszerniejszych ustępów z dziedziny przemysłu i handlu, ze szczególnem uwzględnieniem stylistyki kupieckiej, sporządzenie kwitów, frachtów, przekazów, ogłoszeń, cyrkularzy, zawiadomień, krótkich listów kupieckich i t. p.

Co tydzień zadanie szkolne.

Podręczniki: w klasie I. Ćwiczenia D-ra Petelenza i D-ra Germana tom I, w klasie II. te same tom II, Molina gramatyka.

Język francuski (*uczył p. Paweł Rongier*).

Klasa III. Tygodniowo 2 godzin.

Dokończono nauki w klasie II. rozpoczętej i wzięto: Czasowniki przedstawiające trudności w niektórych czasach, czasowniki nieregularne, tłumaczenia i opowiadania z książki, ćwiczenia przy tablicy, korespondencya handlowa. Co tydzień zadanie.

Podręcznik: Ćwiczenia Erarda-Ciechomskiego. (Wskutek otwarcia wyższego kursu szkoły handlowej, gdzie na naukę j. francuskiego wiele czasu przeznaczono, ustaje nauka tego przedmiotu w kursie niższym).

Rachunki kupieckie (*uczył p. Artur Stein*).

Klasa I. Tygodniowo 3 godziny.

O dziesiętnym układzie liczb, cztery działania rachunkowe liczbami mianowanemi i niemianowanemi, całemi i dziesiętnymi; o podzielności liczb, cztery działania ułamkami zwyczajnymi, rachunek liczbami wielogatunkowemi, wraz z nauką o miarach wagach i monetach austriackich, oraz ważniejszych zagranicznych.

Klasa II. Tygodniowo 2 godziny.

Powtórzenie przedmiotu klasy pierwszej; o stosunkach i proporcjach; reguła trzech pojedyncza i składana; reguła łańcuchowa; rachunki odsetkowe do obliczenia tary, na wagi, skonta, rabatu, prowizyi i t. d.

Klasa III. Tygodniowo 2 godziny.

Obliczenia procentowe w ściślejszem znaczeniu; reguła spółki pojedyncza i składana; rachunek mieszaniny; obli-

czanie eskontu weksli; obliczenia towarowe; kalkulacya faktur pojedynczych i składanych; obliczanie ważniejszych papierów wartościowych, na wiedeńskiej giełdzie notowanych.

Ćwiczenia kontowe (*uczył p. Bolesław Antoniewicz*).

Klasa II. Tygodniowo 2 godziny.

Znaczenie i cel dokumentów handlowych, ich rodzaje i nazwy; znaki monet i miar; faktura; wyrażenia używane; termin zapłaty ustępstwa i kosztu; kopia; nota wagi; faktura zbiorowa. List przewozowy kolejowy, pocztowy, wodny (konosament), pobranie. Weksel: format; termin; ostęplowanie i podpisy. Weksel przekazowy (trata); akcept; żyro (indos); przedłużenie; pokwitowanie; solaweksel; przekaz, czek. Nota eskontowa. Papiery: okładka; kupon. Kwity: na gotówkę, na towary; warant. We wszystkich działach przerobiono dokumenta.

Podręcznik: Nauka Buchalteryi. Część I. B. W. Antoniewicza.

Nauka o handlu (*uczył p. Bolesław Antoniewicz*).

Klasa II. Tygodniowo 1 godzina.

Pojęcia ogólne o wyrażeniach używanych w handlu i o zwyczajach kupieckich. Pomocnicy handlowi, ich nazwy i zakres działania; prokurent. Spółki handlowe: jawna, komandytowa i akcyjna; towarzystwa udziałowe, kasy oszczędności. Pośrednicy handlowi: komisant, agent, przewoźnik.

Podręcznika nie używano.

Klasa III. Tygodniowo 2 godziny.

Powtórzenie klasy II. Miary i wagi. Pieniądz. Cena: podaż i popyt; cena kosztu. Kredyt: rzeczowy i osobisty; zastawniczy i hipoteczny; kupiecki. Nauka o bankach: czynności depozytowe, przekazowe, eskontowe.

Buchalterya (*uczył p. Bolesław Antoniewicz*).

Klasa III. Tygodniowo 1 godzina.

Wymagania kodeksu handlowego; potrzeba prowadzenia ksiąg. Księgi pomocnicze, kasowe, towarowe. Buchalterya pojedyncza: dziennik i księga główna. Ogólne pojęcia o inwentarzu i bilansie. Przeprowadzono przez księgi przykład $\frac{1}{2}$ miesięczny. Zamknięcie ksiąg i otwarcie ich na nowo.

Korespondencya (*uczył p. Bolesław Antoniewicz*).

Klasa III. Tygodniowo 1 godzina.

Cel i znaczenie. Zalety stylu kupieckiego, zwięzłość, ortografia, pismo. Znaczenie znajomości języków światowych. Porządek z listami: rubrum, archiwum, kopiał, skorowidz. Forma listu kupieckiego: tytuł, data, margines, cyfry, zakończenie. Skrócenia używane w języku polskim i niemieckim. Wysyłka listów: koperty, przepisy pocztowe i telegraficzne. Listy towarowe, w sprawach wekslowych, wypłaty. W każdym dziale dyktowano po kilka listów.

Geografia (*uczył p. Waleryan Heck*).

Klasa I. Tygodniowo 1 godzina.

Wiomości wstępne z geografii: widnokrąg, strony świata, obrót i obieg ziemi, globus, linie geograficzne, oznaczanie miar odległości i powierzchni na mapach; przegląd oceanów i ich części, przegląd kontynentów, klimat, strefy i podział ludzi na rasy. Ogólny opis Europy.

Klasa II. Tygodniowo 2 godziny.

Powtórzenie wiadomości z klasy I. Opis ogólny Azji, Afryki, Ameryki i Australii. Szczegółowy opis Galicyi i monarchii austryacko-węgierskiej.

Podręcznik w klasie I. i II. R. Klemensiewicz i L. Tatomir. Wiomości z nauki geografii. Lwów 1896.

Kaligrafia (*uczył p. Henryk Wacięga*).

Klasa I. Tygodniowo 2 godziny.

Zaczęto pojedynczemi kreskami, uwydatniono różnicę, jaka zachodzi między charakterem pisma polskiego i niemieckiego (metoda amerykańska, tj. pisanie w takt), pojedyncze litery małego i wielkiego abecadła, inne możliwe, a używane kształty liter, cyfr i znaków pisarskich, pisanie całych zdań wielkiem i drobnem pismem na jednej linii.

Podręcznik: Wzory Tarczyńskiego.

Klasa II i III. (*uczył p. L. Peszkowski*).

Powtórzenie ćwiczeń klasy pierwszej, rond francuski i inne ozdobne pisma.

Franciszek Kroebl, dyrektor.

Grono nauczycielskie Szkoły handlowej.

Antoniewicz Bolesław Woysym, naczelnik rachunkowości i prokurent Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu, uczył: nauki o handlu, ćwiczeń kontowych, buchalteryi i korespondencyi w oddziale niższym i ćwiczeń kontowych w oddziale wyższym.

Heck Waleryan, profesor gimnazyum św. Anny, uczył geografii w oddziale niższym.

Kannenberg Józef, profesor gimnazyum św. Jacka, uczył języka niemieckiego w oddziale wyższym.

Lachowicz Julian, profesor państwowej wyższej szkoły przemysłowej, uczył historyi i geografii w oddziale wyższym.

Ottmann Rudolf, kustosz biblioteki Jagiellońskiej, uczył języka niemieckiego w oddziale niższym.

Peszkowski Ludwik, nauczyciel szkół ludowych, uczył kaligrafii w klasie II i III oddziału niższego i w oddziale wyższym.

Pieniążek Odrowąż Czesław, profesor wyższej szkoły realnej, uczył języka polskiego w oddziale niższym.

Bongier Paweł, profesor języka francuskiego w Uniwersytecie Jagiellońskim i w gimnazyach, uczył języka francuskiego w obydwu oddziałach.

Sędzimir Mieczysław, dyrektor filii Banku krajowego, uczył nauki o handlu w oddziale wyższym.

Stein Artur, kasyer i prokurent filii Banku hipotecznego, uczył rachunków kupieckich w klasie II i III w oddziale niższym i klasie I oddziału wyższego.

Wacęga Henryk, kierownik szkoły ludowej, uczył rachunków i kaligrafii w klasie I w oddziale niższym.

Zawiliński Roman, profesor gimnazjum św. Anny, członek Akademii Umiejętności, uczył języka polskiego w oddziale wyższym.

Wydział zarządu Szkoły handlowej.

Mendelsburg Albert, prezes Izby handlowej i właściciel domu bankowego, radca miejski, jako przewodniczący.

Dr. Benis Artur, sekretarz Izby handlowej i:

Kwiatkowski Jan, właściciel handlu węgli i drzewa, radca miejski, jako delegaci Izby handlowo-przemysłowej.

Dr. Leo Julian, profesor Uniwersytetu, radca miejski i:

Federowicz Jan Kanty, właściciel handlu korzennego i win, radca miejski, jako delegaci Rady miejskiej.

Dr. Szarski Henryk, współwłaściciel handlu korzennego i kantoru wymiany pod firmą S. Szarski i Syn i:

Fischer Władysław, właściciel handlu korzennego i składu papieru, jako delegaci Kongregacji kupieckiej.

Kroebl Franciszek, szef biura i prokurent Towarzystwa wzajemnego kredytu, dyrektor szkoły.

Delegaci:

Dr. Zoll Fryderyk, Członek Izby Panów, profesor Uniwersytetu, jako delegat c. k. Ministerstwa oświaty.

Dr. Weigel Ferdynand, b. Prezydent miasta, adwokat, poseł do Rady państwa i na Sejm krajowy, sekretarz Izby handlowo-przemysłowej, radca miejski, jako delegat Wydziału krajowego.

KLASYFIKACYA UCZNIÓW

za rok szkolny 1896/7.

Oddział wyższy.

KLASA I.

Stopień celujący:

Godlewski Ernest.
Mieszkowski Witold.

Stopień pierwszy:

Beckman Teodor.
Birn Abraham.
Bohdanowicz Tadeusz.
Byczkowski Roman.
Cieplik Stanisław.
Cybiak Leon.
Cyfrowicz Karol.
Fraenkel Bertold.
Hilfer Józef.
Horowitz Jakób.
Horowitz Jan.
Kamieński Aleksander.
Kapala Władysław.
Kozierowski Kazimierz.
Kreyczy Roman.
Szotarski Ignacy.
Weiss Artur.

Pięciu uczniom pozwolono poprawić egzamin po wakacjach
z jednego przedmiotu.

Oddział niższy.

KLASA I.

Stopień celujący:

Hubrich Henryk.

Kuźnik Antoni, uczeń firmy J. Federowicz.

Stopień pierwszy: Abrahamer Mojżesz.

Bross Leisor.

Chmura Stanisław, uczeń firmy S. Szarski i Syn.

Kowalski Stanisław.

Pankiewicz Kazimierz, » » J. Barberowski.

Papeć Władysław, » » A. Zegadłowicz.

Rucki Julian.

Schaffer Stanisław, » » K. Zajączkowski.

Schermann Ignacy.

Selinger Noe, » » Z. Gleitzmann.

Solarski Władysław, » » Reim i Sp.

Śliwiński Wincenty.

Wiener Zygmunt.

Jednemu uczniowi pozwolono poprawić egzamin po wakacjach z jednego przedmiotu, trzech nie uzyskało promocyi.

KLASA II.

Stopień celujący:

Langier Roman, uczeń firmy Józef Neuwerth i Syn.

Stopień pierwszy: Berger Feiweł, praktykant u Phönixa.

Bębenek Alfred.

Birbaum Izydor, uczeń firmy Z. Gleitzmann.

Düntuch Henryk.

Gibaszewski Wład. » » Ig. Sobolewski.

Gottlieb Stanisław.

Konopiński Józef, » » Bracia Bilewscy.

Kopeciński Jan, » » A. Suski.

Landa Fryderyk.

Maślanka Franciszek, » » Tow. handlowe.

Michalski Feliks.
Oplustil Zdzisław.
Rendel Zygmunt.
Roszkowicz Antoni.

Woyczyński Zbigniew, uczeń firmy Ig. Rajal.

Dwom uczniom pozwolono poprawić egzamin po wakacyach
z jednego przedmiotu, trzech nie uzyskało promocyi.

KLASA III.

Stopień celujący:

Filipek Stanisław, praktykant Banku Galic. dla han-
dlu i przemysłu.

Stopień pierwszy: Adler vel Ost Saul.

Burghardt Wilhelm, uczeń firmy A. Ciechanowski.
Flaumenhaft Leon, » » Brac. Eibenschütz.
Glückstein Mojżesz, » » M. Liebeskind.
Kulig Józef, » » J. Barberowski.
Laskowski Ludgar.
Nowacki Władysław.
Rudnicki Stanisław, » » J. Wentzl.
Skaza Władysław, » » Ant. Schulz.
Weiß Józef, » » H. Schwarz.
Zgierczyński Stan., » » Bracia Bilewscy.

Dwóch uczniów nie uzyskało promocyi.

Plan nauk Szkoły handlowej w Krakowie.

Oddział wyższy.

	Tygodniowo godzin w klasie:	
	I.	II.
Język polski	4	3
Język niemiecki	5	4
Język francuski	5	4
Matematyka	3	2
Fizyka	2	2
Chemia	—	2
Rachunki kupieckie	3	2
Nauka o handlu	2	2
Buchalterya	—	2
Prawo wekslowe	—	2
Historya	2	2
Geografia	2	2
Kaligrafia	2	1

Razem tygodniowo godzin . 30 30

Uczniowie, chcący się zapisać na kurs wyższy, mają przedłożyć metrykę i ostatnie świadectwo szkolne. Jeżeli nie ukończyli IV klasy gimnazyalnej lub realnej, muszą się poddać egzaminowi wstępnemu, w zakresie nauk IV klasy gimnazyalnej, z wyjątkiem języków łacińskiego i greckiego.

Nauka będzie się odbywała codziennie od 8 do 1 przedpołudniem.

Oplata szkolna wynosi 15 złr. w. a., wpisowe 2 złr. w. a., na środki naukowe 3 złr. w. a.

Wpisy rozpoczynają się z dniem 1 września.

Oddział niższy.

Tygodniowo godzin w klasie:

	I.	II.	III.
1. Język polski	2	2	2
2. Język niemiecki	4	3	3
3. Rachunki kupieckie	3	2	1
4. Nauka o handlu i wekslach	—	1	1
5. Buchalterya i ćwiczenia kontowe	—	2	2
6. Korespondencya	—	—	1
7. Geografia	1	2	1
9. Kaligrafia	2	1	1

razem tygodniowo po 12 godzin.

Ze względu na to, że uczniowie tej szkoły zajęci są w sklepach, odbywa się nauka wszystkich przedmiotów, w zimie i w lecie, od godziny 2 do 4 popołudniu.

Przy egzaminie wstępnym wymaga się dobrej znajomości czytania, pisania, rachunków, języka polskiego i niemieckiego — w zakresie, w jakim przedmiotów tych nabyć można w czteroklasowej szkole ludowej.



